Nr. 26. Lwów dnia 28. czerwca 1901. Rok XXXIV. Tom LXIV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Reforma handlu terminowego giełdowego produktami rolniczemi w Austryi; Dr. W. P. — Z naukowej wycieczki Dublańczyków na Szlązk pruski, skreślił Prof. Stefan Pawlik. — Praktyczna brona żelazna; Julian Brunicki. — Kronika. — Drobne wiadomości — Wiadomości handlowe.

Reforma handlu terminowego giełdowego produktami rolniczemi w Austryi.

Jak wiadomo wielka ankieta zwołana w roku 1900 w listopadzie i grudniu przez c. k. Ministerstwa rolnictwa i handlu, w sprawie reformy giełdowego handlu terminowego produktami rolniczemi, nie wydała na razie — praktycznych rezultatów. Wykazała tylko aż nadto dowodnie jakie szkody przynosi rolnictwu handel terminowy in bianco i zebrała obfity materyał faktyczny który będzie tworzył podstawę do dalszych działań przeciw tej zgubnej formie spekulacyi giełdowej. Owocem trwałym tej ankiety powstanie dzieło p. t. „Zboże w obrocie światowym" Das Getreide im Weltverkehr, wydane przez centralną komisyę statystyczną, które Rząd obok szeregu pytań przedłożył członkom ankiety, dla zoryentowania się w stosunkach.

Wnet jednak, to już na posiedzeniach c. k. państwowej Rady rolniczej z 24go i 31go Stycznia r. b. postawił członek tejże a przesłuchiwany również jako expert w ankiecie, p. Robert Sand właściciel dóbr z Austryi niższej dwa wnioski. Jeden o wybranie subkomitetu, któryby przedłożył Radzie rolniczej sprawozdanie co do przebiegu i rezultatów ankiety z r. 1900. Drugi żądający aby Rada rolnicza na podstawie sprawozdania tego subkomitetu i w myśl §. 1 swego statutu przedłożyła c. k. Ministerstwu rolnictwa swą opinię co do handlu terminowego giełdowego produktami rolniczemi i co do mających się przeciw temu handlowi wydać zarządzeń ustawowych.

W myśl pierwszego wniosku p. Sanda, zwołała Rada rolnicza w drodze pisemnej subkomitet, który na posiedzeniu z 15 kwietnia r. b. poruczył opracowanie referatu, zdającego sprawę z przebiegu ankiety z r. 1900 dwom sprawozdawcom p. Sandowi i profesorowi Politechniki w Bernie p. Schullern zu Schrattenhofen, polecając im, aby przedewszystkiem starali się zgodzić w swych zdaniach i przedłożyć jeden referat. O ile zaś to nie byłoby możliwem wolno im przedłożyć referaty osobne.

I tak się stało.

Już na posiedzeniu z 6go maja 1901 przedłożyli pp. Sand i Schullern zu Schrattenhofen wspomnianemu wyżej subkomitetowi, dwa odrębne referaty, których zasadniczą różnicą było to, że referat p. Sanda dążył do zakazu handlu terminowego, referat p. Schullern zu Schrattenhofena do reformy giełdy i urządzeń giełdowych, w ten sposób, by usunąć szkodliwe dla rolnictwa strony handlu terminowego. Na temże posiedzeniu po dłuższej dyskusyi większość uchwaliła, z małemi modyfikacyami, dalej idące wnioski p. Sanda, wobec czego profesor Schullern zu Schrattenhofen oświadczył że cofa swój referat i zastrzegł sobie złożenie do aktów rozprawy, opinii wyjaśniającej i uzasadniającej szerzej jego stanowisko. Do stanowiska prof. Schullern zu Schrattenhofen przyłączył się też przewodniczący subkomitetu Radca Dworu prof. Tadeusz Pilat. Uchwalone tak na podstawie referatu p. Sanda wnioski końcowe subkomitetu, które przyjęła też na pełnem posiedzeniu z 3go czerwca r. b. pełna Rada rolnicza[1]), zalecając przeprowadzenie odpowiednich zarządzeń, brzmią następująco:

[1]) Por. notatkę w „kronice" poprzedniego numeru „Rolnika" (24 z 15 Czerwca b. r.) p. t." W sprawie zakazu handlu terminowego zbożem.

1) Giełdowy handel terminowy zakazuje się w drodze ustawy, nie ograniczając jednak realnego interesu dostawczego na czas

2) Ustawa giełdowa z r. 1875 nie ma mieć zastosowania do giełd dla produktów rolniczych i do handlu nimi. Natomiast należałoby wydać nową ustawę o giełdach dla produktów rolniczych.

3) Jako warunek dalszego pozostawienia autonomii giełdowej należałoby postawić, aby wszystkie koła interesowanych miały odpowiednie zastępstwo w izbie giełdowej. Piątą część członków izby giełdowej ma mianować Rada rolnicza.

4) Wszystkie interesa z umowani o dopłaty lub późniejsze wpłaty (Zu u. Nachschüsse) należy uznać za nieważne i bez znaczenia. Dopłat lub późniejszych wpłat wolno żądać napowrót w ciągu terminu przedawnienia. Urządzanie kas likwidacyjnych jest niedozwolonem.

5) Przewodniczyć przy rozprawie przed sądem rozjemczym ma zwykły sędzia.

6) Połączenie urzędu członka izby giełdowej z urzędem sędziego rozjemczego jest niedopuszczalnem.

7) Tak do wykonywania urzędu członka izby giełdowej, jak sędziego rozjemczego jest koniecznem obywatelstwo austryackie.

8) Wyroków sądów rozjemczych, które nie dawałyby takich gwarancyi, nie można exekwować w krajach reprezentowanych w radzie państwa:

9) Dla stwierdzenia w razie spornym braków co do jakości produktów ma być przy każdej większej giełdzie towarowej ustanowioną expozytura państwowej stacyi dla kontroli nasion.

10) Normy giełdowe zwyczajowe (Börsenusancen) należy zreformować i uczynić je zależnemi od zatwierdzenia państwowego.

11) Przeciw wszelkim zarządzeniom wydanym przez izbę giełdową w jej autonomicznym zakresie działania, na giełdzie, czy po za giełdą, należy przyznać interesowanym na giełdzie prawo wnoszenia zażaleń.

12) Należy poddać rewizyi regulamin dla urzędowego stwierdzania cen towarów. Za należyte przeprowadzenie zbadania kursów urzędowych odpowiedzialnymi są komisya dla ustanowienia kursów i c. k. komisarze giełdowi.

13) Postanowienia co do handlu komisowego należy poddać dokładnej rewizyi; zawarcie interesu komisowego „samo w sobie“ ma być dopuszczalnem“ pod pewnymi stałymi warunkami, t. zw. „obcięcie kursu“ należy skwalifikować jako oszustwo.

14) Dla bezpośredniego nadzoru nad obrotem giełdowym należy ustanowić dwóch równouprawnionych komisarzy giełdowych, z których jednego będzie mianować Ministeryum Handlu, drugiego Ministeryum rolnictwa.

15) Z Rady przemysłowej, Rady rolniczej i z członków Izby giełdowej ma być wybranym Wydział giełdowy, do którego z każdego z ciał powyższych wejdzie 8 członków, razem przeto 24, na czas fungowania tych ciał i wydział ten będzie służyć Ministerstwu handlu i Ministerstwu rolnictwa, jako rada przyboczna we wszystkich sprawach giełdowych.

16) Sekretarze generalni giełd produktowych i ich zastępcy mają być uznani za urzędników państwowych.

Pełna Rada rolnicza uchwaliła prócz tego domagać się wpływu Rządu w tym kierunku aby i na Węgrzech zniesiono handel terminowy zbożem, jednak nawet

---

Z wycieczki naukowej Dublańczyków na Szląsk Pruski.

skreślił

Prof. Stefan Pawlik.

II.

Wczesnym rankiem 31 maja wyjechaliśmy z miasta Raciborza do dóbr ordynacyjnych księcia Karola Lichnowskiego. Dobra zwane tu państwem — „Kuchelna“, leżą w obwodzie rejencyjnym opolskim Państwo Kuchelna obejmuje ogółem 8.680 *ha*, z tej przestrzeni wydzierżawiono około 374 *ha*, reszta pozostaje we własnej administracyi. Jeneralna dyrekcya dóbr jest z górą 10 lat w rękach D-ra Edera, a personal administracyjny jest dość liczny.

Zwiększenie aparatu administracyjnego wpłynęło bardzo korzystnie na zwiększenie się dochodu. Zmniejszono przydzielone dawnym zarządom obszary, wskutek czego umożliwiono intenzywniejszą gospodarkę. Równocześnie zdecentralizowano administracyę dóbr o tyle, że każdy z inspektorów samodzielnie kieruje i prowadzi techniczną stronę gospodarki, a ogólne sprawy np. kupna lub sprzedaży bydła produktów i machin, nawozów i karm pozostają w rękach jeneralnego dyrektora. To przyznanie samodzielności pozostaje w związku z odpowiedzialnością inspektorów, ale zarazem jest pobudką do intenzywnej pracy i wytrwałości. Konferencye z dyrekcyą, względnie raporta tygodniowe i tp. mają na celu porozumienie się w kwestyach wspólnych np. użycia pługa parowego i t. d. — Wynagrodzenie (stałe w gotówce) inspektorów zależy od wielkości przydzielonego im departamentu i lat służby i wynosi od 1500 - 2500 marek. Do tego przybywa tantyema, której maximum wynosi rocznie 1.800 m. Każdy zarząd ma oddać pewną kwotę, stosownie do wielkości departamentu i jakości gleby i t. p.

powyżej tej kwoty za pierwsze 3 marki z morga wypłaca się $3^1/_2$% tantyemy,

za drugie 3 marki z morga wypłaca się 7 %,

za trzecie 3 „ „ „ $10^1/_2$%.

Inspektor dostaje nadto wolne pomieszkanie, oświetlenie, opał i uprawiony ogród. Asystenci pobierają 300—500 marek i wikt, za który centralny zarząd wynagradza inspektora, kwotą 438 mk Dla zabezpieczenia urzędników istnieje stowarzęszenie kasa wdów i sierót do której 3% płaci właściciel, a 3% urzędnicy.

Celem zapewnienia regularności dochodu (z uwagi na ryzyko) ubezpiecza się budynki, inwentarz martwy i żywy oraz wszelkie zapasy od ognia. Sprzedane bydło ubezpiecza się również od wypadków. Szkody gradowe ponoszą wspólnie wszystkie folwarki, na podstawie oszacowania komisyjnego inspektorów.

Wynagrodzenia roczne służby folwarcznej są następujące: *a*) dozorca: gotówką 150—160 marek, ziemniaków 25 *q*, przenicy 1·8 *q*., żyta 7·64 *q*., jęczmienia 3 *q*., drzewa 8 cbm., węgla 12 *q*., mleka niezbieranego 1.460 litr zbieranego 1·095 litrów; *b*) parobek od koni: gotówką 81.30 marek, ziemniaków 15 *q*., pszenicy 0·86 *q*., żyta

wtedy gdyby to tam nie nastąpiło, ma być w Cislitawie ten handel w każdym razie zniesionym.

* * *

Przedstawiwszy tak, stan faktyczny: kroki zrobione w roku zeszłym i obecnym dla posunięcia naprzód sprawy reformy handlu terminowego giełdowego produktami rolniczemi w Austryi, pozwolimy sobie z naszej strony dołączyć parę uwag o znaczeniu kroków powyższych.

Przedewszystkiem o samej ankiecie z listopada i grudnia r. 1900.

Ankieta ta, — wobec doniosłości sprawy i skomplikowanych zagadnień, które miała objąć — była długo i starannie przygotowywaną. Powołano do niej, nielicząc przewodniczącego, jego zastępcy, referenta i 12 członków komisyi dla przeprowadzenia tej ankiety wydelegowanej, 76 expertów. Experci ci, powołani z najrozmaitszych kół zawodowych, mających styczność, bezpośrednio lub pośrednio, z giełdą i interesami giełdowemi, jak z rolników, z przemysłu młynarskiego, z kół giełdowych i bankowych, wreszcie z teoretyków, mieli prawo do nieograniczonego stawiania pytań i dysputowano nad każdą kwestyą a naodwrót musieli swych zapatrywań, jak najszczegółowiej bronić. Mimo tego nie przyszło między dwoma skrajnemi partyami walczącemi, które w toku obrad wyraźnie się zarysowały — rolnikami z jednej strony a giełdowcami ze strony drugiej do jakiejkolwiek zgody!., Rolnicy dążyli, jak łatwo zrozumieć do zupełnego zniesienia (zakazu) handlu terminowego, giełdowcy bronili go, ba nawet odrzucali wszelkie mięszanie się państwa w autonomię giełdową. Wystąpiły też zapatrywania pośrednie zmierzające eo mniej lub więcej daleko idących reform giełdy i handlu terminowego, któreby usunęły szkodliwe jego wyływy dla rolnictwa.

Ci którzy bronią handlu terminowego zbożem i odrzucają nie tylko zakaz jego ale w ogóle jakiekolwiek reformy, twierdzą że jest on naturalnym produktem dzisiejszych skomplikowanych stosunków gospodarczych, i nawet przynosi korzyści gospodarcze dla ogółu. Korzyści te rzekomo mają polegać na tem, że daje on zaraz poznać gdzie jest nadmiar, zbyt wielkie skupienie produktów rolniczych a gdzie ich brak, dozwala usunąć jedno i drugie a tem samem przyczynia się do wyrównania cen na różnych targach. Jest więc on „udoskonalonem narzędziem cywilizacyi“ które nie dopuszcza podpędzania w górę cen zbożowych, cen chleba, tego najważniejszego pożywienia klas biednych.

Obrona ta, jakkolwiek na pozór brzmi pięknie, nie da się utrzymać!

Przedewszystkiem to, że pewien objaw gospodarczy wystąpił „naturalnie“ rozwinął się sam z siebie, nie przesądza wcale jego pożyteczności lub szkodliwości dla społeczeństwa. Tak samo naturalnie rozwinęła się w swoim czasie, lichwa, rozwinął się wyzysk a przecież uznajemy je powszechnie za szkodliwe i wydajemy ustawy przeciw nim! Dalej zależy to jeszcze od stosunków, czy objaw pewien będzie szkodliwym czy nie. I wysoki procent może być w pewnych razach uzasadnionym i nieszkodliwym, dlatego też w ustawach zapobiegających lichwie, określamy ją dziś nie pewną cyfrą stałą, tylko czynimy zależną od warunków. Może być, że pod pewnemi warunkami, n. p. gdyby wszystkie gospodarstwa społeczne różnych krajów zlały się przy zatarciu wszelkich różnic kulturalnych i narodowościo-

---

5·10 *q*., jęczmienia 2·24 *q*, drzewa 8 cbm, węgla 12 *q*., mleka zbieranego 1095 litrów; *c*) dziewka od krów gotówką 75·30 marek, zemniaków 15 *q*., pszenicy 0·59 *q*., żyta 4·5 *q*., jęczmienia 1·5 *q*. drzewa 4 cbm., węgla 9 *q*. mleka zbieranego 1.460 litrów. Z chwilą założenia mleczarni w Kuchelnej (w r. 1897) zniesionio trzymanie krów przez służących; dwór wykupił krowy i obecnie mleko zbierane a w części i niezbierane ma stałych odbiorców na miejscu. Jak nas zapewniono tę innowacyę przyjęła służba z radością. Każdy służący pozostający nadal na miejscu dostaje 20 marek noworocznej gratyfikacyi. Trudność nadzwyczajna w utrzymaniu na miejscu służby, względnie w dostaniu tejże skłoniła dyrekcyę dóbr naprzód do podwyższenia wynagrodzenia od r. 1896, oraz zapewnienia służącym tych udogodnień, jakie robotnikom przemysł daje. To też zwrócono szczególniejszą uwagę na mieszkania dla służących; dawniejsze grntownie poprzerabiano, pouzupełniano, nowsze rzec można z komfortem powystawiano. Każdy służący ma osobne wejście do swego pomieszkania, składającego się z sionki, kuchni i izby. Okna duże, ramy okien żelazne, piece kaflowe, posadzki betonowe. Piwniczka, strych, komórka na drzewo, chlewik i kurnik nad nim i kawałeczek ogródka, oto część przynależna; wspólny jest tylko piec piekarski.

Nie zapomniano tam i o rozrywkach i urządzono miejsca do zabaw i tańców i t. p. To wszystko razem usunęło przedewszystkiem częstą zmianę służby i brak jej, oraz przyczyniło się do wytworzenia patryarchalnego stosunku między służbą a dworem, względnie dyrekcyą dóbr.— Lud tamtejszy — z którego rekrutuje się służba — przeważnie polski nadzwyczajnie szanuje i kocha D-ra Edera, inicyatora i wykonawcę udogodnień w mieszkaniach.

Dalszą zasługą D-ra Edera jest wprowadzenie i rozpowszechnienie w całych dobrach roboty akordowej. Wszelkie prace o ile możności wykonywane bywają na akord.

Prócz ordynaryuszy i najemników miejscowych — sprowadzają podobnie jak w Pszczynie, nadto sezonowych robotników z Galicyi. Wysokość dziennej i akordowej płacy, wynosi na ha w przecięciu z całych dóbr około 47 marek; granice wydatku tego są od 36—60 marek na ha. Ordynaryusze obciążają hektar roli uprawnej wydatkiem 26—37 marek

Zabudowania gospodarskie w dobrach ks. Lichnowskiego zostały w ostatnich latach znacznie rozszerzone względnie uzupełnione. Wspominaliśmy już o domach mieszkalnych dla służby — dodać wypada kilka słów o stajniach, gnojowniach, stodołach i spichlirzach. Przedewszystkiem za zasadę przyjęto przy budynkach nowych trwałość i bezpieczeństwo od ognia. Nadto w nowych budynkach stosuję ściany wewnętrzne jakoteż i zewnętrzne z cegły nietynkowanej, jeno fugowanej, Znakomitą cegłę wszelkiego rodzaju wyrabia parowa cegielnia w Kreuzenort. Nawiasowo dodajemy, iż cegielnia wyrabia także dreny oraz wszelkiego rodzaju ozdobne gzymsy, wazy i t. p.

Stajnie przeważnie sklepione na żelaznych słupach, w nowszych, płaskie sklepienia, żłoby i ścieki do gnojówki

wych w jedno gospodarstwo światowe, może być powiadam, że i handel terminowy pełniłby wtedy pewne funkcye użyteczne, choć jest to bardzo wątpliwem! Dziś jednak, przez swą tendecyę do obniżania ciągłego cen zbożowych, jest on — choć „zjawisko naturalne“ szkodliwym i wolno nam się zabrać do jego reformy. W dzisiejszych społeczeństwach, różne klasy zawodowe mają nieraz interesa wprost przeciwne ale połączone są ze sobą węzłami ekonomicznemi organicznie, w całość a zadaniem ustawodawstwa i administracyi jest właśnie na podstawie tych węzłów sprzeczne interesa wyrównać i pogodzić. W interesie rolnika leży n. p. żeby ceny produktów były dosyć wysokie, w interesie konsumenta, aby były nizkiemi. Lecz konsument ten, ze swej strony jest znowu producentem wyrobów przemysłowych, usług i t. d. i na to potrzebuje nabywców i to n a b y w c ó w z d o l n y c h d o k u p o w a n i a. Jeżeli klasa rolnicza jest liczną, to wśród rolników znachodzi on znaczną część tych nabywców w jego interesie leży więc ażeby ceny zboża nie spadały za nizko, aby rolnicy b y l i z d o l n i d o k u p o w a n i a a ich zysk po potrąceniu kosztów producyi, nie stał o wiele niżej od przeciętnego zysku z przedsiębiorstw przemysłowych. Ponieważ koszta produkcyi rolniczej, zależnie od miejsca produkcyi, są bardzo różne, więc producent rolniczy życzy sobie z reguły c e n l o k a l n y c h i już jest to dla niego pewną ofiarą, jeżeli musi się poddać c e n o m k r a j o w y m (p a ń s t w o w y m). Tymczasem handel terminowy przyspiesza tworzenie się cen międzynarodowych (światowych) i skazuje na nie producenta, który zazwyczaj (w Europie) w daleko gorszych warunkach, drożej wyprodukował i potrzebuje odpowiednio temu wyższych cen. W Austryi, w państwie przeważnie jeszcze agrarnem, producenci przemysłowi, producenci usług, sfery finansowe, znachodzą głównych klientów wśród sfer rolniczych, tem samem powinniby uważać na to, że handel terminowy zbożowy obniża ceny produktów rolnych, więc i zdolność ich klientów do zakupna. Wszak sami przyznają jego tendencyę do tworzenia nizkich cen światowych!..

Pozostaje do zbicia drugi argument przytaczany w obronie handlu terminowego, że obniżając ceny zboża, wywołuje tanienie chleba a tem samem służy warstwom biednym, zwłaszcza roboczym. I ten argument nie wytrzymuje krytyki. W m i a s t a c h może wprawdzie w p e w n y c h s t o s u n k a c h podrożenie zboża, spowodować podrożenie chleba, tak samo jak i na prowincyi, ale proporcyonalnie nie podniosą się wcale ceny chleba do cen zboża, a poniesie to podrożenie ostatecznie przemysłowiec-pracodawca, od którego robotnicy będą żądać większych płac. Potanienie zboża zaś, jak doświadczenie poucza, nie wpływa w m i a s t a c h na potanienie mąki i chleba nic wcale albo tylko w małym stopniu. Korzyść z potanienia zboża zbiorą pośrednicy; młynarze i piekarze!... Na wsi znowu stosunek patryarchalny między pracodawcą a robotnikiem, to, że robotnik dostaje w zapłacie nieraz pewną część zbioru, albo wikt, powoduje że robotnika wiejskiego bardzo mało co obchodzi potanienie cen zbożowych.

Zresztą jeżeli się występuje przeciw handlowi terminowemu, to nie znaczy to, jakoby się chciało ceny zboża jak najwięcej w górę podpędzić, wywołać jego drożyznę. Znaczy to tylko, że chce się zapobiec obniżaniu cen zboża po pod pewne minimum, a zwłaszcza obniżaniu sztucznemu t. z. nie takiemu, które wywołują same stosunki produkcyi i konsumcyi (nadmiar produkcyi zmniejszenie się konsumcyi) ale takiemu, które wywołuje spekulacya!...

---

murowane; ramy w oknach żelazne. Wentylacya wszędzie zabezpieczona.

W Grabówce, widzieliśmy w stajni końskiej urządzenie żłobów do podnoszenia w górę i do przesuwania w szerz budynku. Na każdym folwarku specyalnie pourządzane gnojownie według jednakiego planu oraz zbiorniki na gnojówkę; w Borutynie urządzono zbiornik w ten sposób, że naturalnym spadkiem spływa gnojówka do beczek podjeżdzających. W Bojanowie zaś kieratem pompują gnojówkę.

Do najwspanialszych budynków należy stajnia w Hilvctihof, oraz spichrz i stodoła w Roszkowie. Stajnia w Hilvctihof jest 89 m. długa, 10·4 m. szeroka i 7·90 m. wysoka (do szczytu 9·40 wysoka). Nad całą stajnią jest spichrz. Koszt wystawienia wynosił 63.000 marek, czyli na metr kwadratowy 34·46 mk.; metr kub. 4·23 mk. Budynek ten jest wewnątrz i zewnątrz nietynkowany, na cokole z łamanego kamienia; sklepienia płaskie tak w stajni jakoteż i w budynkach mieszkalnych, podłoga w spichrzu betonowa, w mieszkaniach asfaltowana. Stajnia wybrukowana klinkerami, zalanemi cementem. Kanały dla gnojówki zamknięte syfonami, wskutek czego utrudniono dostęp myszy i szczurów do zewnątrz. Żłoby z glazurowanej gliny, stanowiska dla krów wagi 600 kg. 2·40 m. długie. Przypływ świeżego powietrza zewnątrz oraz wentylacya zapewniona. Stajnia może pomieścić 112 krów; końska 34 koni w 3 rzędach. Wodociąg doprowadza wodę do wszystkich części budynku; rezerwoar wodny napełnia parowa pompa. Parnik porusza motor parowy z warsztatu machin; podobnież pompują gnojówkę do wysoko umieszczonego zbiornika.

Stodoła w Roszkowie ma 46 m. długości, 24½ m. szerokości a do szczytu 10 m wysokości. Mimo swej wysokości zakładanie snopami jest bardzo ułatwionem, wskutek ruchomych podstaw, i znacznej ilości przejazdów (boisk) w poprzek i wzdłuż stodoły. Mury stodoły cienkie, bo tylko 38 *cm.*, wzmocniono słupami, a wypory umniejszają ciężar dachu na ściany. Dach jest cementowy (*Holzcement*) wrota z blachy fałdowanej (na kółkach zawieszane i tak przesuwalne). W dachu umieszczono okna dla oświetlenia budynku wewnątrz.

Cztery wjazdy dozwalają na szybkie składanie zboża z wozów, przy użyciu małej liczby robotników. Stodoła obejmuje około 10.000 m³ i kosztuje 23.000 marek.

Pod spichrzem jest piwnica na ziemniaki pojemności 1·300 m³ nad nią 3-ch piątrowy spichrz o pojemności przeszło 4.000 m³. Nad sklepieniem piwnicznem dano beton i w ten sposób zabezpieczono zboże od szkód. W spichrzu, o którym powyżej mowa czyszczono zboże, łamano makuchy, gnieciono owiec, szutrowano jęczmień i t. p. wszystko przy użyciu siły pary z warsztatu machin.

(Dok. nast.).

Zresztą byłoby wcale łatwem wykazać, że wskutek tego, iż wszystkie klasy zawodowe pewnego społeczeństwa połączone są węzłami ekonomicznemi w organiczną całość, zależy i robotnikom na tem, ażeby ceny zbożowe poniżej pewnego minimum nie spadały, a z drugiej strony całości społeczeństwa a więc i przedsiębiorcy przemysłowemu, ażeby płace robotników umożliwiały im życie odpowiedne do ogólnego stanu kultury.

Argumenta więc przytaczame na udowodnienie, że handel terminowy jest korzystnym dla społeczeństwa — a słyszano je w ciągu ankiety — nie wytrzymują żadnej krytyki; natomiast potwierdziła ankieta, stanowczo szkodliwe skutki tego handlu.

Lecz zanim rozbierzemy szczegółowiej wyniki ankiety w tym kierunku, zobaczmy wpierw, jak rozwiązała ona kwestyę najważniejszą, i dla oceny, skutków handlu terminowego i dla oświadczenia się za zakazem, lub tylko reformą handlu tego, kwestyę: czem jest handel terminowy?

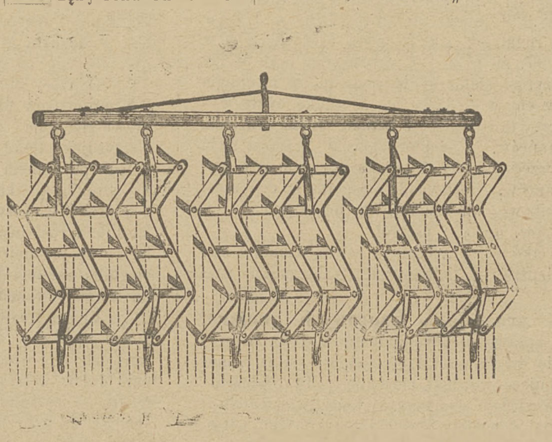
Właśnie w tym kierunku wykazała ankieta największe rozstrzelenie zdań, cały szereg sądów nieraz wprost sprzecznych. Gdy jedni dawali bardzo ścisłe określenia handlu terminowego, drudzy zaprzeczali, aby handel terminowy był samoistną formą interesu, to znów twierdzili że między nim a realnym interesem dostawy różnica nie da się uchwycić. Ostatecznie przeważyło zdanie, że ścisłej legalnej definicyi handlu terminowego postawić nie można i nie należy, bo — jak poucza przykład Niemiec — dałoby to tylko powód do rozlicznych nadużyć i obejścia ustawy. Natomiast trzeba o ile można ogólnie scharakteryzować ekonomicznie interes terminowy i w ten sposób utrudnić przynajmniej próby obejścia ustawy. Scharakteryzować, to znaczy: podać jakie są jego znamienne cechy. (C. d. n.)

Dr. W. P.

Praktyczna brona żelazna.

Po kilkuletnich próbach z rozmaitemi bronami żelaznemi, któreby mogły zastąpić tu dawniej używane domorosłe, tanie ale też i nietrwałe brony o drewnianych częściach wierznich, a więc ramie i beleczkach do łączenia ich parami w miarę potrzeby, a żelaznych zębach, udało mi się tego roku znaleść jedną, która zupełnie odpowiada celowi i wykonuje dobrze te roboty, których od niej żądam.

Jestto brona zbudowana na kształt bron dawniej robionych przez Sack'a; ma cztery słupki a 5 poprzeczek na których umocowane są silne zęby. Słupki są z żelaza kątowego a poprzeczki z żelaza o formie |__| zęby osadzone silnie i przykręcone muterkami do słupków i poprzeczek w taki sposób, iż każdy ząb dla siebie ciągnie ślad w roli. Pojedyńcze pole tej brony, której używałem u siebie z najlepszym rezultatem, ma 20 zębów i zajmuje 1 metr szerokości, łączy się zaś pojedyncze pola beleczką w składy 2 lub 2 bronowe, stosownej wagi. Każda brona ma haki do przypinania beleczki z przodu lub z tyłu, a wskutek tego można jechać w przód ,przy czem zakrzywione zęby prują rolę i znakomicie ją rozkruszają dobywając wszelkie perze i chwasty, lub też ciągnie się bronę odwrotnie, co dla przykrycia siewu po maszynie rzędowej lub dla wyrównania gruntu nieraz bardzo bywa użytecznem.



Dla obu celów okazała się ta brona w tutejszych warunkach nader praktycznem i polecenia godnem narzędziem, znakomitem na glebach twardniejących na wiosnę lub po deszczach, lub mających duże i twarde grudy, które brona z łatwością przy szybszym ruchu rozbija.

O ile mi wiadomo używano ją już z doskonałym rezultatem na Pokuciu, gdzie również spełniała swe zadanie ku zadowoleniu gospodarzy.

Dla ułatwienia nabycia jej dla tutejszych rolników zajmuje się jej sprowadzaniem strysko-żydaczówski Oddział Towarzystwa gospodarskiego w Stryju, a ceny jej oraz rozmiary i wagi podaje poniższe zestawienie

4 słupkowa brona kosztuje łoko stacya kolei w Pradze:

o 2 polach,	z 40 zębami	na 2 *m*	szeroka,	ok. 55 *kg* wagi	K 54
o 3 „	z 60 „	na 3 *m*	„	„ 80 *kg* „	K 76
o 4 „	z 80 „	na 3 *m*	„	„ 105 *kg* „	K 104

Członkom Oddz. udziela się opustu od tych cen na 10% w razie zapłaty przy zamówieniu. Transport z Pragi do Stryja kosztuje około 4—6 koron od brony, z Pragi do innych stacyi stosownie mniej lub więcej.

Wyrabiane bywają też brony takie z zębami płaskimi jak noże, dla gruntów lekkich, a taka brona, równej szerokości i wagi, kosztuje około 4—8 koron mniej.

Na podstawie własnego tegorocznego doświadczenia mogę te brony bardzo polecać tem więcej, iż po deszczach, jakich nam nie brakło, będzie rola silnie zachwaszczona potrzebować więcej pracy niż w innych latach, a brony te stosunkowo dużo działają, lekko za końmi idą, i zdają się być nader silne w materyale i budowie.

Dostawa trwa około 4 tygodni, kto więc chce te brony mieć do przygotowania roli pod zasiewy ozime, niech że je rychło zamawia.

Podhorce koło Stryja, w końcu czerwca 1901.

Julian Brunicki.

KRONIKA.

Posiedzenie komitetu Tow. Gospodarskiego: Z powodu pilnych zajęć sejmowych, w których przeważna część członków komitetu bierze czynny udział, najbliższe posiedzenie komitetu Tow. Gosp. nie odbędzie się w pierwszą środę t. j. 3. lipca, lecz prawdopodobnie dopiero 10. lipca b. r.

Z Oddziału Stryjsko-Żydaczowskiego. W dniu 10-go lipca odbędzie się w Żydaczowie premiowanie bydła włościańskiego, połączone z małą wystawą bydła dworskiego, z tamtejszego powiatu, oraz prawdopodobnie z wystawą nierogacizny.

Również zamierzono urządzić próbę pługów rozmaitej konstrukcyi z fabryki H. Cegielskiego w Poznaniu i innych.

Przy tej sposobności — o ile będzie możliwem — omówi się sprawę dostawy nawozów sztucznych dla członków Oddziału tamtejszego, oraz sąsiednich, dla których odbiór w Żydaczowie lub wogóle w stacyach tamtejszych byłby dogodniejszy, niż odbiór ze Stryja.

Komitet zaprasza wszystkich interesujących się temi sprawami, a zwłaszcza członków Oddziałów sąsiednich i dalszych, by zechcieli łaskawie tę wystawę swą obecnością zaszczycić. Dojazd ze strony Stryja na razie możliwy tylko końmi, (połączenie kolejowe ze Stryjem jeszcze przerwane): od strony Lwowa i Stanisławowa koleją przez Chodorów aż na miejsce, lub też fiakrem z Chodorowa dla osób przyjeżdżających pociągami nie mającymi połączenia z Chodorowa do Żydaczowa.

Wystawa przeglądowa w Białym Kamieniu. Staraniem Oddziału Brodzko-Złoczowskiego odbyła się w dniu 24. b. m. wystawa bydła, połączona z premiowaniem, w Białym Kamieniu. Przyprowadzono przeszło 100 sztuk bydła, przeważnie rasy simmentalskiej, a najlepsze sztuki pochodziły z gmin Bełzec, Kniaże, Olesko i Podhorce. Widać korzystny wpływ na chów bydła u włościan, jaki w Bełzcu wywierała oddawna obora zarodowa dworska, a obecnie od lat kilku obora gminna, zostająca pod opieką p. Wiktora Jasińskiego. W Kniażem na poprawę bydła włościańskiego wywierała i wywiera wpływ korzystny obora dworska, jedna z najdawniej istniejących w kraju obór zar. półkrwi rasy simmentalskiej. Co zaś do Oleska, to mieszkańcy tej okolicy mają dużo do zawdzięczenia p. Ujejskiemu z Sewerynki, który się zawsze stara w komitecie o dobre buhaje i te z chęcią dopuszcza do krów przyprowadzanych. Rozdano ogółem nagród w kwocie 400 koron.

Podług spisu ludności w Galicyi z dnia 31. grudnia 1900 r., liczba ludności całej łącznie z wojskiem wynosi obecnie 7,317.023 (w r. 1890 zaś było *6,607.816*). Koni ma cała Galicya 915.811 (w r. 1890 było *758 980*), bydła rogatego 3,700.618 (*2,461.068*), mułów i osłów 960 (*1.134*)- kóz 17.952 (*21.210*), owiec 436.287 (*635.007*), świń 1,253.949 (*780.337*). Ilość uli 209.357 (*259.908*), wreszcie kur 7,690.789, gęsi 444.988, kaczek 288.329, innego drobiu 133.126. — Lwów ma koni 4.128, bydła rogatego 1.307, świń 518. Kraków ma koni 1.495, bydła 97, świń 30. Z powyższych liczb widać stosunkowo znaczny przyrost stanu bydła rogatego w ostatniem dziesięcioleciu. Gdy bowiem w r. 1890 na 1 sztukę bydła wypadało 2.7 mieszkańców, to obecnie 1 sztuka bydła przypada na niespełna 2. mieszkańców. Podobnie znaczny przyrost świń można skonstatować: przed 10 laty 1 sztuka nierogacizny wypadała na $8^1/_2$ mieszkańców, dziś wypada niespełna na 6. Wzrost liczby koni jest stosunkowo nie wielki, a uderzającem jest zmniejszanie się liczby kóz. owiec i pszczół.

Świadczy to wszystko bezsprzecznie o pewnej zmianie stosunków rolniczych na lepsze — mianowicie w kierunku większej intenzywności. (*m*).

Normy co do urządzenia wzorowych gnojarń: Komisya zajmująca się sprawą ujednostajnienia budowy wzorowych gnojarń w obrębie działalności Izby rolniczej dla Pomorza, ustanowiła następujące warunki normalne: 1) Położenie gnojarni ma być pod względem gospodarskim możliwie dogodne; ma być ona umieszczona w pobliżu stajen i to w takim odstępie, aby wóz mógł dogodnie przejechać. 2) Powierzchnia gnojarni powinna wynosić 3 do 4 m^2 na jedną wielką sztukę bydła o wadze żywej 500 *kg*. 3) Zagłębienie gnojarni ma wynosić zależnie od jej powierzchni 0·50 do 0·75 *m*, a naokoło powinna być gnojarnia otoczona wzniesieniem. 4) Kształt gnojarni powinien być możliwie prostokątny z zaokrąglonymi rogami. 5) Spód powinien być zupełnie nieprzepuszczalny. zrobiony z warstwy ciężkiej gliny lub iłu 10 do 20 *cm* grubej, na której zależnie od stosunków gospodarstwa kładzie się kamienie polne lub cegły, pozostawiając jak najwęższe szpary; można również zbudować spód gnojarni z betonu. 5) Spadek spodu ku zbiornikowi ma być możliwie słaby (najwyżej 1·5 *m* na metr). 7) Dla odprowadzenia wody deszczowej należy urządzić naokoło gnojarni trwały ściek. 8) Gnojarnia powinna być ogrodzona wałem z materyału takiego, na jaki pozwalają stosunki gospodarstwa. 9) O ile tylko można, należy urządzić brukowany wjazd i wyjazd; w pewnych razach może wystarczyć jeden tylko dojazd. 10) Urządzenie rynien u dachów na sąsiadujących budynkach jest wskazane; rynny jednak nie mogą zastąpić okalającego ścieku. 11) Przy każdej gnojarni musi się znajdować zbiornik na gnojówkę w położeniu możliwie najdogodniejszem. 12) Objętość zbiornika powinna wynosić około 6 m^3 na 10 sztuk dorosłych zwierząt o wadze żywej 500 *kg*. 13) Dno zbiornika nie powinno leżeć niżej jak 1·5 *m* pod spodem gnojarni a ma być tak samo jak ściany zupełnie nieprzepuszczalne. 14) Zbiornik na gnojowkę powinien być szczelnie przykryty balami i zaopatrzony w pompę do gnojówki dobrej konstrukcyi.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Tutkarz albo zwijacz owocowy (*Rhynchites alliariae, Gyll*). **niszczyciel drzew owocowych.** W porze obecnej, w rozmaitych okolicach kraju, jabłonie i grusze, a najbardziej w szkółkach cierpią dużo z powodu maleńkiego chrząszczyka, należącego do rodziny wołków (*Curculionidae*), znanego pod powyższą nazwą naukową. Liście dotknięte tutkarzem owocowym, więdnąc, zwijają się niekiedy w tutki, niektóre nawet wcale się nie zwijają, schną i przy najlżejszem poruszeniu lub wietrze wraz z ogonkami swemi spadają na ziemię.

W dnia 14. czerwca r. b. widziałem takie liście jabłoni i gruszy, przysłane z prowincyi. niektóre były całe, inne tu i ówdzie podziurawione wcześniej przez tegoż samego wołka w stanie dojrzałym lub też przez gąsienice mólików *(Microlepidoptera)*.

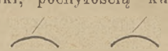
Prawie wszystkie liście były zwieszone ku dołowi, mianowicie w miejscach połączenia się głównego nerwu liściowego z ogonkiem, i w tych to miejscach przy pewnym nacisku z łatwością się łamały. Już gołem okiem, a jeszcze lepiej zapomocą lupy, w miejscu owego złamania u nasady liściowej w ogonku. lub nasady głównego środkowego nerwu liścia, znajdowałem małą jamkę, wypełnioną czarniawym suchym kałem larwy żuczka, a w wielu jamkach i samą larwę. Ta ostatnia, zaledwie kilka milimetrów długa, biaława, dość gruba, z końcem grubszym i tępym, opatrzona maleńką brunatną głową i wyraźnemi krótkiemi i mocnemi szczękami. W badanych liściach znajdowałem w każdym tylko po jednej larwie, chociaż podają, że może być ich, chociaż rzadziej; po 3 do 4-ech

Dojrzały chrząszczyk opatrzony ciekim ryjkiem, od 3 do 3.5 milimetrów długi, czarny z połyskiem metalicznym niebieskawo-zielonym, zjawia się w kwietniu i maju i karmi się obgryzując młode pędy liściowe i powierzchnię liści; samica składa po jednem najczęściej jajku w dziurce zrobionej na dolnej stronie ogonka liściowego, w miejscu połączenia się tegoż z środkowym nerwem liścia. Larwy żywią się miękiszem ogonka lub nerwu liściowego. W początkach lub środku czerwca larwy są już dojrzałe i spadając wraz z liśćmi na ziemię, w tej ostatniej zamieniają się w poczwarki. Na jesieni, a najczęściej na wiosnę wychodzi z nich owad dojrzały.

Liście spadłe na ziemię należy szybko niszczyć; przy końcu maja i w czerwcu. w czasie pochmurnym i wczesnym rankiem, gdy owad jeszcze zdrętwiały i mało ruchliwy, należy pnie drzew wstrząsać za pomocą nagłych i silnych uderzeń drewnianemi pałkami; owad dojrzały i zeschłe liście z larwami spadają na podesłane prześcieradło.

Dr. J. Sznabl. (Rolnik i Hodowca).

Do hodowli ogórków. W okolicach Krosna włościanie uprawiają dość dużo ogórków i mają osobny sposób ich prowadzenia, jako rośliny półpnące, mianowicie zatykają oni wzdłuż na grzędach ogórkowych rosochate gałęzie lub kołki ukośnie i kładą na nie poprzeczne cienkie żerdki tak, aby wszystko tworzyło rodzaj drabinki, pochyłością ku południowej stronie



zwróconej. Na tych gałązkach opiera się pędy ogórków, podnosząc je z ziemi, skoro na tyle urosną i prowadzi się je ku górze. Rośliny korzystają przez to z ciepła słonecznego jednostajnie, a owoce nie leżą na ziemi i nie psują się, tylko zwieszają się pod spodem gałązek, tak że i zbiór jest znacznie łatwiejszy, niż zwykłe przeszukiwanie na grzędach pomiędzy szerokimi liśćmi. (*m*).

Przeciw muchom w stajniach stosują rozmaite środki, mniej lub więcej bezskuteczne. Zaciemnienie stajni i utrzymy-

wanie dobrego przewiewu powietrza. wpływa na zmniejszenie się ilości much. Należy również zwrócić uwagę na ochronę jaskółek i ułatwiać im budować gniazda pod okopami i w samej stajni. W dobrach arcyksiążęcych w Żywcu na Śląsku i Węgrzech zebrano pod tym względem bardzo korzystne kilkunastoletnie doświadczenia. Ochrania się tam troskliwie każde gniazdo jaskółcze w stajniach, a dla zapobieżenia zanieczyszczaniu paszy, przybija się pod spodem deseczki, które zarazem jaskółkom służą do siadania przy wlocie do gniazda. — Doświadczenie uczy, że jaskółki budują gniazda i powtórnie także nad takiemi, poprzednio przybitemi deseczkami. Tępienie much przez jaskółki jest nadzwyczaj wydatne, tak, że rzecz godna uwagi i naśladowania.

Rozeschnięte naczynia drewniane nieraz trudno do porządku doprowadzić, — woda z nich szparami wycieka tak, że, nie mogą napęcznieć — chyba gdy się je całe wsadzi do wody. Jest to nieraz niemożliwe przy naczyniach dużych, kadziach, beczkach i t. d. Wtedy można sobie poradzić w ten sposób, że się wkłada wiązkę siana w naczynie — przygniata kamieniem ciężkim i dopiero wody nalewa — wówczas pozostanie zawsze jeszcze tyle wilgoci, że dla napęcznienia klepek wystarczy.

Nowe zakłady do oziębiania oddają obecnie ważne usługi przy zaopatrywaniu miast w różne podlegające zepsuciu płody rolnicze. W Anglii i Ameryce są już takie urządzenia dawno znane do przechowywania mięsa, jaj, drobiu owoców i t. d. We Wiedniu zawiązało się także teraz towarzystwo akcyjne dla domów składowych przy Franzensbrückenstrasse, które wykonywa takie chłodnice. Można w nich utrzymać temperaturę jednostajną od — 8° do + 6° C. w ciągu całego roku, przez co oczywiście przechowywanie wielu produktów przez parę nawet miesięcy jest umożliwione.

Przesadzanie i rozmnażanie truskawek i poziomek odbywa się przez zużytkowanie wąsów, t. j. rozłogów, zakorzeniających się w odpowiedni sposób. Tylko przy niewielu odmianach, które nie wypuszczają wcale wąsów, musi się rozmożenie odbywać przez podział krzaczków samych. Przy rozmnażaniu za pomocą wąsów, wybiera się rośliny takie, które obficie rodzą duże owoce i te się już w lecie oznacza jakimś znakiem, wbijając patyk lub t. p., na takim krzaczku pozostawia się parę najsilniejszych wąsów, a inne słabsze należy starannie wyciąć. Niejednokrotnie właśnie nie dość zwraca się uwagi na to, że są odmiany truskawek, u których kwiaty są rozdzielno-płciowe i zdarza się wskutek tego, że z pozornie silnych roślin i silnych pędów młodych, otrzymuje się krzaki mniej lub więcej płone. Trzeba zatem starać się do rozsady brać rozłogi z roślin znanych, jako wybitnie płodne. Te rozłogi przyciska się do ziemi, aby się silnie zakorzeniły, a skoro to nastąpi, mniej więcej z początkiem sierpnia, można je już odrazu na przygotowane grzędy przesadzać. W ten sposób otrzymuje się rośliny płodne, a przy wczesnem posadzeniu wydają one już w następnym roku plon obfity.

Zabezpieczanie kukurudzy przed wybraniem przez ptactwo. Jeden z czytelników poznańskiego „Poradnika gospodarczego p. P. z K.), podaje do wiadomości następujący sposób zabezpieczenia kukurudzy przed ptactwem — łatwy i tani, a na kilkuletniem doświadczeniu piszącego oparty.

Po zasadzeniu kukurudzy, skoro nadejdzie pora kiełkowania tejże a więc czas, w którym ona najwięcej wystawiona na uszkodzenie od ptactwa, postarać się należy o kilka wron zabitych (ilość zależy od obszaru zasadzonego końskim zębem) pokrajać je na kawałki, a więc osobno łeb z karkiem, skrzydła, nogi z udami, tułów itd. i to po polu zasadzonem porozrzucać, tak, aby na wierzchu roli leżało.

Może kto z Szanownych czytelników zechce zrobić w tym roku próbę, a o skutku następnie zdać sprawę. Piszący chronił zawsze dotychczas w ten sposób siew kukurudzy od szkody skuteczniej i taniej, niż zaprawiając je minią. *E. S.*

Głębokość sadzenia ziemniaków. Następujące doświadczenie, dokonane na jednym z uniwersytetów w Niemczech na tamtejszej stacyi doświadczalnej dało ciekawy w tym względzie rezultat:

Posadzono tam 22 maja ziemniaki tegosamego gatunku i tejsamej wielkości na ziemi uprawionej — lekkiej glince — w radliny 1 m. od siebie odległe, a w radlinach kłęby co 70 cm.; jedne sadzono na 5 cm. głębokości, drugie na 10, trzecie na 15 cm. głęboko, Obchodzono się z ziemniakami w zwykły sposób a więc okopywano je i pielono kilkakrotnie Zbiór odbył się 13 i 14 października. Plony były następujące

Głębokość sadzenia:	Wykiełkowało:	Zbiór z 1 krzaka kłębów	kg.
5 cm.	100%	6.6	0.29
10 cm.	96%	5.4	0 31
15 cm.	88%	3.2	0.17

Najgorszy zbiór dały więc najgłębiej zasadzone ziemniaki, najlepszy średnio głęboko sadzone, najpłycej sadzone, dały większą ilość, lecz nieco drobnych kłębów, do czego może też cokolwiek przyczyniła się panująca susza.

Szczepienie roślin. Przytaczamy z *Wszechświata* ciekawą notatkę, dotyczącą badań nad szczepieniem roślin. Dawniej utrzymywano, że można szczepić jednę na drugiej, jak najróżnorodniejsze rośliny, ale od czasów Adamsona (1763) przyjęto, że łączyć przez szczepienie można tylko rośliny, należące do jednej rodziny.

Tymczasem niekiedy spotykamy przykłady, przeczące temu poglądowi, tembardziej, że robi się to bez najmniejszego udziału człowieka. Już w r. z. p. Lucyan Daniel z powodzeniem zaszczepił roślinę z rodziny Compositae na roślinie z rodziny Ambrosiaceae. Zachęcony tem, w r. b. prowadził dalej swoje badania i zaszczepił następujące rośliny:

1. Bób i rącznik (ricinus) 2. Słonecznik 3. Aster 4. Kapustę i pomidor i t. d.

Wszystkie szczepy dały wyraźne i trwałe wyrostki. Najlepsze zaś były te. które powstały z połączenia silnych roślin. Ważne znaczenie mają w tem także i rodzaj tkaneo i proce, zabliźniania się rośliny. Np. kapusta i pomidor zrosły się bardzo prędko i dobrze, gdy aster i phlox dłuższego potrzebowały czasu.

Sporysz usuwa się a raczej zapobiega się pojawieniu gosiewając czyste żyto, a więc nie zarażone tym pasorzytem, jak w ogóle staranie, aby on się nie dostał do roli. Osiąga się to w rozmaity sposób. Po pierwsze nieuniknionem jest, że wiele sporyszu wypada z kłosów na ziemię przy sprzęcie, czemu jednakże dałoby się zapobiedz częściowo przez wczesny sprzęt żyta, gdy zboże mniej albo wcale się jeszcze nie kruszy. Jeśli jednakże żyto bardzo jest zarażone sporyszem tak, że dużo go widać w kłosach, wtedy można takie kłosy z niego obrać używając do tego dzieci, gdyż sporysz widać z daleka. Zebrany sporysz należy sprzedać do aptek, osiągając zań choćby tylko grrsz wydany za obieaanie tym łatwiej że cena jego jest dość wysoką. Wiele sporyszu odciągnąć można w młynkach lub przez wianie zboża szuflą na boisku. Najlepiej jednakże użyć w tym celu umyślnego sita, przez które przeleci wszystko żyto, a sporysz zostanie na sicie. Bydłu nie można dawać sporyszu, ani go też nie trzeba wrzucać do kompostów i t. p., gdyż inwentarz mógłby się nim potruć z łatwością. Prof. Frank dowodzi, że w okolicach, gdzie pojawia się dużo sporyszu w życie, powinno sie usuwać z pobliża obsianych żytem pól wszelkie dziko rosnące, a także przez sporysz nawiedzane chwasty i trawy; jak: perz, trzęślicę (*Molinia coerulea*), mannę, a nawet rajgras angielski. Z traw tych dostają się zarodki sporyszu na żyto z wiatrem lub za pośrednictwem owadów i tam szerzą swe spustoszenie, to też zdaniem Franka, najwięcej bywa zanieczyszczonego sporyszem żyta na brzegach pól, przy rowach, miedzach i t. p. Należałoby wymienione wyżej trawy kosić, zanim zaczną kwitnąć, aby zapobiedz rozwijaniu się na ich sporyszu. Bardzo ważnem jest też szybkie i równe okwitnienie żyta, gdyż w tym czasie właśnie ulega żyto zapłodnieniu przez zarodniki sporyszu; im krótszy ten termin, tem mniej zposobności ma ńyto do zarażenia się sprryszem. Jak wiadomo, siew rzędowy przyczynia się do równego wchodzenia żyta, przez co równiej kwitnie i dojrzewa.

Skorupy z jaj, które zazwyczaj się wyrzuca mogą być. z korzyścią stosowane jako doskonały dodatek do paszy dla cieląt i źrebiąt. Zawierają one, jak wiadomo fosfoforan i węglan wapna w formie łatwo przyswajalnej. Aby je do tego celu użyć, należy je zbierać w miejscu suchem i ciepłem umieszczając np na ten cel osobne jakieś pudło w kuchni, do którego wszelkie skorupy z jaj zużytych w domu się wrzuca. Skoro należycie wysohną, należy je utłuc w moździeżu a następnie dla lepszego razdrobnienia można je utrzeć np. na zwykłym młynku od kawy.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 26. czerwca. Pszenica gotowa 7·50—7 70, nowa 6·50—7·25, żyto gotowe 6·50—6·60, nowe 5·50—5·75, owies obroczny gotowy 6·70—6·90, nowy 4·75—5·—, jęczmień pastewny 4·75—5·—, brow. 5·80—6·—, rzepak —.——.—, nowy 11 60—11·80 lnianka ——·—— groch pastewny 5·75—6 25 do gotowania 6 75—9· wyka 7·——7·50 bobik 5·80—6·10, hreczka 7·80—8·20, kukurudza gotowa 5 80—6·—, stara —·— chmiel za 56 kg. — ——, koniczyna czerwona —·—·—, biała —·——·— szwedzka —·——— tymotka —·——·—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16·75—17·— na termina 15·75—16·—.

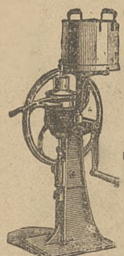
Usposobienie słabsze targów, we Wiedniu i Budapeszcie oddziaływa na tendencyę w kraju, toteż ceny wykazują zniżkę, jedynie gotow owies utrzymuje się w cenie.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cyrkularz na pat. siewnik „Montania" wraz z adresami tych PP., którzy ten siewnik posiadają. Gdyby który z Szanownych Czytelników nie dostał cyzkularza, raczy się zwrócić wprost do firmy J. Neuberger i Ska — Lwów, Grodecka 53.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika".



Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło

są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka za pomocą centryfugi

ALFA SEPARATOR

¼ miliona centryfug w użyciu, 500 pierwszych nagród. Grand Prix Paris 1900.

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mlecznem: Kierznie, wygniatacze, chłodnice, naczynia i konwie z blachy stalowej.



Zakładanie zupełnych mieczarń ręcznych i parowych.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

ALFA SEPARATOR

15—35 Wiedeń XVI. Gangelbauergasse Nr. 29.

Cenniki i pouczające broszury darmo: — Należy żądać „Alfa-Mittheilungen".

„Perkun"

Fabryka maszyn we Lwowie

Filia Rzeszów

wyrabia jako specyalność

Młynki do czyszczenia zboża

Cenniki maszyn rolniczych wysyłamy na żądanie.

Zarząd dóbr Leszczowate

poczta i stacya kolejowa Ustrzyki dolne ma do odstąpienia z obory krajowej subwencyonowanej pół krwi Simmenthalskiej wysoko uszlachetnionej 10 krów i 15 jałówek od 1 do 2½ lat z powodu nadliczbowego przychowku. Szczegółów sprzedaży udziela Zarząd dóbr jakoteż Bióro komisowe Stanisława Komornickiego Lwów ulica Sykstuska. 2—3

Rzepa pastewna

ściernianka

(Stoppelrübensamen)

nasienie świeże i pewne własnego zbioru **litr 2 korony** poleca

J. BULSIEWICZ

w Bochni. 4—4

Gospodarz z akademią rolniczą w Czechach, z wyższym egzaminem lasowym, buchalteryą, obznajomiony gruntownie z uprawą roślin, w szczególności buraków cukrowych i chmielu, dalej z chowem bydła i sadownictwem, wreszcie z urządzeniami mleczarń, gorzelń i browarów poszukuje posady rządcy. Adres: Landwirt Tetschen a/E in Böhmen poste-restante. – 3

Miechy, bormaszyny, kowadła, śrubsztaki i t. p. wagi na bydło, pompy do spirytusu, sikawki ogniowe, węże i pasy polecają najtaniej **J. NEUBERGER i Ska, Lwów ul. Grodecka 53.**

Główne zastępstwo fabryki Wichterlego w Prościejowie. 3—29

Najwyższe odznaczenia od c. k. Tow. Gosp. we Wiedniu, od Wys. Minist. rolnictwa i od Akademii wynalazków w Paryżu.

Znakomite siewniki rzędowe

MONTANIA

oryginalne **Wichterlego** polecają po cenach fabrycznych

J. NEUBERGER i Sp.

Lwów, ul. Grodecka 53.

Główne zastępstwo fabryki Wichterlego w Prościejowie.

Zalety: Jedyny przestawny wał siewny z niezmieniającymi się trybami, bez żadnego regulatora służy do wysiewu wszelkich gatunków ziarn, jest nadzwyczaj lekki sieje równomiernie tak na **równinie** jak na **pochyłościach:** niejednostajna jazda w czasie obsiewu górzystych przestrzeni i raptowne szarpnięcia nie wywierają na dokładny wysiew żadnego wpływu.

KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specyalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.